



Stołeczny Magazyn POLICYJNY

ISSN 1731-4550

sierpień 2015

www.magazyn.policja.waw.pl



ŚWIĘTO POLICJI 2015 s. 4



Komendant Stołeczny Policji

Policjantki,

Policjanci,

Pracownicy Policji garnizonu stołecznego

Szanowne Państwo!

Święto Policji to ważna data dla naszej formacji i wspaniała okazja, by podziękować Wam, w imieniu własnym oraz kierownictwa Komendy Stołecznej Policji za dotychczasową pracę i zaangażowanie w działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców naszego garnizonu.

96 lat temu nasi przodkowie tworząc Policję Państwową ślubowali oddaną służbę dla drugiego człowieka. Słowa roty ślubowania są aktualne również dzisiaj. Wykonując codzienne zadania, na każdym kroku udowadniamy, że służymy przede wszystkim dla ludzi.

Wysoki poziom bezpieczeństwa w Warszawie, która jest jedną z najbezpieczniejszych stolic w Europie, to Wasza zasługa. Codzienny trud, zaangażowanie i profesjonalizm, który wkładacie w realizację zadań służbowych przekłada się na wysoki poziom bezpieczeństwa mieszkańców.

Dziękuję Wam za odpowiedzialność, konsekwencję i wrażliwość, niezbędną w realizacji powierzonych zadań. Wszystkim Państwu życzę dalszych sukcesów zawodowych, wytrwałości w realizacji zamierzonych celów oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Cieszę się, że w tym roku 2877 policjantów i policjantek Komendy Stołecznej Policji otrzymało nominacje na wyższe stopnie policyjne, a ponad 400 zostało odznaczonych medalem „Za Długoletnią Służbę” oraz odznaką „Zasłużony Policjant”. Wyróżnionym funkcjonariuszom gratuluję. Jestem przekonany, że w pełni na to zasłużyliście.

Proszę również o przekazanie podziękowań i słów uznania Waszym rodzinom i najbliższym, których wsparcie, wyrozumiałość i życzliwość jest niezbędna dla dobrego wykonywania obowiązków.

Swoje życzenia kieruję także do przedstawicieli i członków Stowarzyszeń, Fundacji oraz Instytucji, które na co dzień współpracują ze stołeczną Policją. Dziękuję za wsparcie, jakiego nam udzielacie oraz za przychylność, która towarzyszy Waszym działaniom.

Wyrzeczemyjszaczemki
nadinspektor Michał Domański

Drogi Czytelniczki, Drodzy Czytelnicy

24 lipca to szczególny dzień w kalendarzu policjantów. Wielu z grona 10 tysięcy zatrudnionych w tej formacji awansuje, otrzymuje nominacje i odznaczenia. Gośćmi corocznych obchodów są przedstawiciele najwyższych władz państwowych, środowisk naukowych, stowarzyszeń, a także sami mieszkańcy, którym służymy pomocą każdego dnia. Podczas tegorocznych uroczystości organizowanych w Warszawie nie mogło zabraknąć redakcji Stołecznego Magazynu Policyjnego.



W tych dniach nie zapominamy też o policjantach, którzy działając w ochronie zdrowia i życia obywateli, zginęli podczas służby. Oddajemy im hołd i zobowiązujemy się do zachowania ich w naszej pamięci. Mimo że ryzyko utraty zdrowia czy życia wpisane jest w policyjną służbę, wiele młodych osób wstępujących do Policji, nadal podejmuje to wyzwanie. To zawód dla wyjątkowych ludzi. Sylwetki takich właśnie - oddanych służbie, z pasją wykonujących codzienne zadania funkcjonariuszy - opisujemy w naszym miesięczniku.

Redaktor Naczelna nadkom. Anna Kędzierawska



SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

- 2 Życzenia Komendanta Stołecznego Policji
- 4 Święto Policji 2015
- 6 Kobiety w mundurach spotkały się w BOR
- 6 90 lat kobiet w Policji
- 7 Nowe czarne punkty na Mazowszu

W NASZYM GARNIZONIE

- 8 Wywiad z I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Legionowie
- 10 Oszuści nie mają z nią szans
- 11 Dyżurny z tytułem ratownika medycznego
- 12 Na tropie Wolfa
- 14 Rowerzysto przypominamy!
- 15 Trwa kampania „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu”

WARTO WIEDZIEĆ

- 16 Ceremoniał policyjny w praktyce
- „nadanie sztandaru jednostce Policji”

PRAWO

- 17 Prawa i obowiązki pokrzywdzonego
- 19 Co nowego w prawie?

ROZRYWKA

- 20 Czy wiesz, że...
- 20 Policyjna krzyżówka

Dopalacz to też NARKOTYKI!

– Policja ostrzega

Ostatnio w kraju odnotowano wiele przypadków zatrucia narkotykami tzw. dopalaczami. Do szpitali trafiło kilkaset osób z ostrym zatruciem organizmu. Stołeczni policjanci włączyli się w akcję, którą koordynuje Komenda Główna Policji. Producenci i sprzedawcy dopalaczy kierują się przede wszystkim zyskiem, za nic mając ludzkie życie.

**SPRZEDAJĄC DOPALACZE
SPRZEDAJĄ ŚMIERĆ!**

Policjanci Komendy Stołecznej Policji przygotowali film, jak groźne są narkotyki tzw. dopalacze. W filmie wypowiadają się młodzi ludzie, którzy w oparciu o własne doświadczenie i posiadaną wiedzę przestrzegają przed ich zażywaniem. Materiał filmowy będzie wykorzystywany podczas prelekcji w szkołach i zostanie przekazany nauczycielom i pedagogom. Będą z niego mogli korzystać wychowawcy podczas letnich półkolonii oraz akcji „Lato w mieście”. Dzięki współpracy z urzędem m.st. Warszawy film na początku roku szkolnego zo-

800 060 800	Infolinia Głównego Inspektora Sanitarnego
116 111	Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
800 100 100	Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawach bezpieczeństwa dzieci
800 12 12 12	Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka
112	Numer alarmowy obowiązujący na terenie całej Unii Europejskiej

stanie udostępniony placówkom oświatowym na terenie stolicy. Bardzo ważne jest uświadomienie młodym ludziom, że dopalacze to trucizna i zażywanie ich wiąże się z poważnym ryzykiem. Policjanci apelują, aby reagować, jeśli w towarzystwie ktoś zamierza zażyć dopalacze i stanowczo odmawiać, gdy nas do tego namawia. Mundurowi zwracają się szczególnie do młodych ludzi, aby nie kupowali substancji niewiadomego pochodzenia. Policjanci apelują również do rodziców, aby szczególną uwagę zwrócili na zachowanie swoich pociech. Znalezione w rzeczach dziecka substancje niewiadomego pochodzenia mogą być sygnałem, że dziecko zażywa narkotyki tzw. dopalacze. Wtedy, aby zapobiec najgorszemu, konieczna jest właściwa i szybka reakcja. ■

Edyta Adamus



dołącz do nas na
facebook.com/komendastolecznapolicji

Święto Policji 2015

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

Uroczysta zbiórka stołecznych policjantów odbyła się 22 lipca na placu przed Komendą Stołeczną Policji. Był to początek tegorocznych obchodów Święta Policji w Warszawie. W uroczystościach brali udział m.in.: przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, innych formacji mundurowych i kierownictwo Policji. Ponad 3 tys. policjantek i policjantów garnizonu stołecznego otrzymało nominacje na wyższy stopień i odznaczenia.

Komenda Stołeczna Policji liczy obecnie 9.341 policjantów. Stan etatowy funkcjonariuszy uzależniony jest od potrzeb garnizonu warszawskiego, który posiada duży zasięg terytorialny – 7 komend rejonowych i 9 komend powiatowych. Największą grupę stanowią funkcjonariusze pionu prewencji. To na nich spoczywa bezpośredni kontakt z mieszkańcami Warszawy i powiatów. Zatrudnieni są również policjanci służby kryminalnej oraz logistycznej, wspierani przez pracowników Policji.

Lipiec to czas docenienia i wskazania najlepszych, którzy pracując na rzecz porządku publicznego, swoją wyjątkową postawą zasłużyli na nominację na wyższy stopień i odznaczenia.

Z okazji Święta Policji 422 policjantów garnizonu stołecznego zostało odznaczonych medalem „Za Długoletnią Służbę” oraz odznaką „Zasłużony Policjant”. Dodatkowo 10 funkcjonariuszy otrzymało medal z okazji 25-lecia powstania Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Policjantów Komendy Stołecznej Policji. Ponadto 2.877 policjantek i policjantów garnizonu



licjantom za codzienny trud, zaangażowanie i profesjonalizm, który wkładają w wykonywanie i realizację zadań służbowych. Priorytetem stołecznych policjantów, we wszystkich działaniach, jest poczucie bezpieczeństwa. Generał podkreślił wagę rządowego programu standaryzacji Policji, dzięki któremu obsługa społeczeństwa staje się optymalna. Wszystkim wyróżnionym i nominowanym w tym wyjątkowym dniu serdecznie podziękował za codzienną służbę. Zaznaczył także rolę najbliższych, którzy wspierają policjantów w ich pracy. W swoim przemówieniu zwrócił się z podziękowaniami także do samorządowców, przedstawicieli służb i prokuratorów.

Komendant Stołeczny Policji, w asyście zastępców, wręczył komendantom, naczelnikom jednostek i komórek organizacyjnych KSP znak jednostki organizacyjnej Policji tzw. garnizonówki.

W trakcie stołecznych obchodów głos zabrał Grzegorz Karpiński, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, który powiedział, że Komenda Stołeczna Policji pełni bardzo ważną rolę w systemie bezpieczeństwa naszego kraju. Zaznaczył, że profesjonalna służba stołecznych policjantów wpływa nie tylko na ▶

stołecznego otrzymało nominacje na wyższe stopnie policyjne.

Uroczysty apel rozpoczął się od złożenia meldunku Sekretarzowi Stanu w MSW Grzegorzowi Karpińskiemu przez dowódcę uroczystości kom. Tomasza Majewskiego.

Tego dnia Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński, Komendant Główny Policji gen. insp. Krzysztof Gajewski, Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Michał Domaradzki przybyłym na uroczystość policjantom wręczyli medale, odznaczenia i akty nominacyjne.

Szef stołecznych policjantów wspominając historię naszej formacji przypomniał słowa roty, które tak jak 96 lat temu, kiedy tworzona była Policja Państwowa, są aktualne również dzisiaj. Komendant powiedział, że policjanci wykonując obowiązki służbowe kierują się przede wszystkim dobrem ludzi. Zaznaczył, że Warszawa jest jedną z najbezpieczniejszych stolic w Europie i jest to zasługa funkcjonariuszy pełniących służbę w garnizonie stołecznym. Podziękował po-





wizerunek całej Policji, ale też na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców stolicy. Zaznaczył, że każdemu, kto próbuje oceniać polską Policję, próbując wskazywać jej niedociągnięcia, MSW zawsze jest gotowe przedstawić informacje, które pokazują, jak bardzo skuteczną pracę wykonują policjanci garnizonu stołecznego. Podziękował za codzienny wysiłek i gratulował odznaczonym.

Komendant Główny Policji także życzył policjantom wszystkiego najlepszego, osiągania sukcesów w życiu zawodowym.

Niespodzianką dla zaproszonych gości było wręczenie pamiątkowych ryngrafów z godłem Komendy Stołecznej Policji. W ten sposób wyróżnieni zostali m.in.: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Komendant Główny Policji i Komendant CBŚP.

W trakcie uroczystości policjanci oraz pracownicy Policji otrzymali również wiele podziękowań i życzeń od pozostałych przybyłych gości. Apelowi towarzyszyła podniosła i wyjątkowa atmosfera.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w asyście Komendanta Głównego Policji i Komendanta Stołecznego Policji złożył wieniec pod Tablicą Pamięci oficerom i podoficerom Policji Państwowej II Rzeczypospolitej – Cichociemnym – Żołnierzom Armii Krajowej.

23 lipca z okazji Święta Policji odbyła się wyjątkowa uroczystość w Belwederze. Prezydent Bronisław Komorowski wręczył nominacje generalskie sześciorgu oficerom Policji. Na stopień generalnego inspektora Policji mianował Komendanta Głównego Policji nadinsp. Krzysztofa Gajewskiego, natomiast na stopień nadinspektora mianowani zostali: Zastępca Komendanta Głównego Policji insp. Cezary Popławski, Komendant Wojewódzki Policji w Opolu, insp. Irena Doroszkiewicz, Komendant Stołeczny Policji insp. Michał Domaradzki, Komendant Wojewódzki Policji w Szczecinie insp. Jarosław Sawicki oraz Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy insp. Krzysztof Zgłobicki.

Centralne obchody Święta Policji rozpoczęły się uroczystością w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, za wybitne zasługi dla utrzymania porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz za osiągnięcia w służbie państwu i społeczeństwu, odznaczony został generalny inspektor dr Marek Działoszyński, Komendant Główny Policji w latach 2012-2015.

Kilkunastu funkcjonariuszy zostało odznaczonych Medalem Za Długoletnią Służbę oraz Medalem za Zasługi dla Policji. Z kolei na wyższe stopnie służbowe mianowano 11 funkcjonariuszy Policji.

Z Zamku Królewskiego uroczystości przeniosły się na Plac Marszałka Piłsudskiego. Tu w obecności Prezesa Rady Ministrów Ewy Kopacz Komendant Główny Policji zwracał się do uczestników uroczystości: – Poczucie bezpieczeństwa jest jedną z najważniejszych potrzeb i wartości w życiu każdego człowieka. Realizowanie tych potrzeb – służba ludziom – jest naszą misją. Święto Policji jest więc szczególną okazją, żeby z nieskrywaną satysfakcją podkreślić, że nasze działania prewencyjne, dobre wyniki w zwalczaniu przestęp-

czości kryminalnej, są wysoko oceniane przez społeczeństwo. Szef Policji podkreślił, że tak wysoki poziom poczucia bezpieczeństwa ma ścisły związek ze spadkiem przestępczości i wzrostem skuteczności.

Z kolei Premier Ewa Kopacz przypomniała, że: – Dziś w badaniach blisko 90 proc. deklaruje, że czuje się bezpiecznie w miejscu swego zamieszkania. To najlepszy wynik w historii, który jest waszą zasługą. Na takie oceny pracujecie każdego dnia - mówiła premier do zgromadzonych. Jak podkreśliła, bezpieczeństwo jest dziś jedną z najważniejszych wartości i filarem demokratycznego państwa. To Wy – funkcjonariusze Policji – jesteście jego gwarantem.

Po wystąpieniu Premier Ewy Kopacz odbyło się ślubowanie 170 policjantów Oddziału Prewencji Policji w Warszawie oraz uroczysta promocja 150 absolwentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Następnie wręczono wyróżnienia laureatom konkursu „Policjant, który mi pomógł”. W tym roku laury otrzymali: asp. Arkadiusz Bober, KPP Kępno (woj. wielkopolskie), st. sierż. Grzegorz Gwiżdż, KPP Limanowa (woj. małopolskie), asp. szt. Aldona Nowak, KPP Gniezno (woj. wielkopolskie), sierż. szt. Tomasz Szepietowski, KPP Siemiatycze (woj. podlaskie), sierż. Ewa Urbańczyk, KMP Ruda Śląska (woj. śląskie).

Uroczystości zakończyło złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, defilada pododdziałów policyjnych oraz złożenie meldun-



ku. Specjalnymi gośćmi Centralnych Obchodów Święta Policji byli policjanci z 42 krajów świata, którzy uczestniczyli w organizowanym przez Stowarzyszenie IPA 3 Światowym Seminarium dla Młodych Policjantów.

Drugi dzień centralnych obchodów policyjnej formacji rozpoczął się w niedzielę mszą świętą w Bazylice Świętego Krzyża, odprawioną w intencji Policji. Mszę koncelebrował ks. bp Józef Guzdek – Biskup Polowy Wojska Polskiego. Msza była transmitowana przez program I Polskiego Radia.

Tegoroczne święto zakończył piknik rodzinny z okazji 96. rocznicy powołania Policji na terenie Warszawskiego Centrum Sportu Młodzieżowego „Agrykola”. W programie znalazły się m.in. mecze piłkarskiej policyjnej reprezentacji kobiet z reprezentacją przyjaciół Policji, a także kadry kierowniczej Policji z kadrą kierowniczą wojsk specjalnych, koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji, pokazy tresury psów służbowych oraz sprzętu Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji, a także występ zespołu „Bell Arto Cheerleaders”.

Dużą popularnością wśród gości cieszyły się: symulatory, kino 5D, stoiska służb mundurowych, a także prezentacje kampanii i programów profilaktycznych. Podczas pikniku odbyło się też uroczyste zakończenie „Policyjnej Sztafety Morskiej Kobiet Wzdłuż Polskiego Wybrzeża”, zorganizowanej z okazji 90 lat kobiet w Policji. ■

Kobiety w mundurach spotkały się w BOR

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Kolejne spotkanie Zespołu Opiniodawczo-Doradczego „Kobiety w służbach Mundurowych” powołanego przy Pełnomocniku Rządu ds. Równego Traktowania, odbyło się w siedzibie BOR-u. Uczestniczyli w nim m.in.: prof. dr hab. Małgorzata Fuszara, płk Krzysztof Klimek szef BOR oraz członkinie zespołu z przewodniczącą płk Anną Osowską-Rembecką. Policję reprezentowało 6 pań z komendy głównej, komendy stołecznej oraz WSPol w Szczytnie. Policyjnej delegacji przewodniczyła insp. Kornela Oblińska, Zastępca Dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji.

Spotkanie było okazją do przyjrzenia się pracy funkcjonariuszek i funkcjonariuszy BOR, poznania działalności tej formacji w kraju i współpracy podobnych służb na arenie międzynarodowej. Organizatorzy spotkania zaprezentowali też uczestnikom sprzęt, który w codziennej służbie wykorzystują pracownicy jednostki. Nie zabrakło też czasu na pytania, wymianę doświadczeń i refleksje. – Kobiety w służbach mundurowych się ośmieliły – mówiła podczas spotkania przewodnicząca zespołu płk Anna Osowska-Rembecka, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Warszawie. – Dostrzegamy brak równości w traktowaniu kobiet i mężczyzn w służbach mundurowych, mamy swoje marzenia i aspiracje zawodowe. Kobiety w sposób naturalny promują i pokazują swoje formacje jako otwarte na nowe wyzwania, interdyscyplinarne, przyjazne społeczeństwu i drugiemu człowiekowi. Poprzez swoją działalność równościową zmieniają otaczającą nas rzeczywistość służbową, inicjują dyskusje, przez co kreują nową kulturę organizacyjną służb mundurowych – dodała.

Zespół tworzą kobiety z dziewięciu formacji. Jego prace dotyczą tak ważnych aspektów życia społecznego jak: aktywność ukierunkowana na działalność równościową i edukacyjną w służbach mundurowych, możliwość rozwoju zawodowego żołnierki, funkcjonariuszek w poszczególnych formacjach, zagadnienia



dotyczące przemocy w domu oraz przemocy w pracy, tworzenie uregulowań prawnych dotyczących niwelacji nierówności i dyskryminacji kobiet. Członkinie zespołu uczestniczą w konferencjach naukowych i kampaniach społecznych, w trakcie których promują i pokazują rolę oraz znaczenie kobiet w szeroko rozumianym sektorze bezpieczeństwa. ■

foto Daria Treła

90 lat kobiet w Policji

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

W ramach Centralnych Obchodów Święta Policji 23 lipca w Sali Kolumnowej Sejmu RP zorganizowana została Międzynarodowa Konferencja Naukowa „90 lat kobiet w Policji” pod honorowym patronatem Pani Prezes Rady Ministrów RP. Wśród funkcjonariuszek i funkcjonariuszy z całego kraju w spotkaniu uczestniczyły także policjantki i policjanci z KSP, z Komendantem Stołecznym Policji nadinsp. Michałem Domaradzkiem.

Moderatorem konferencji była insp. Kornela Oblińska, Zastępca Dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji. W konferencji głos zabrali m.in.: Marszałek Sejmu RP, Premier RP, Minister Spraw Wewnętrznych, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania, Komendant Wojewódzki Policji w Opolu oraz Komendant Główny Policji gen. insp. Krzysztof Gajewski. Na konferencji nie zabrakło też przedstawicieli świata nauki i zagranicznych przedstawicieli Policji, np. ze Szwecji, Hiszpanii, Litwy, Irlandii, Słowacji, Czech, Kanady czy Hong Kongu.

- 90 lat temu kobiety stanęły na straży prawa w Polsce; czujemy się bezpiecznie

wiedząc, że w służbach mundurowych są funkcjonariuszki - mówiła premier Ewa Kopacz. - Dzisiaj widok kobiety w mundurze nikogo nie dziwi. Tak jak nie dziwi, że premierem polskiego rządu może być kobieta, marszałkiem Sejmu może być kobieta. Ży-



jemy w XXI wieku i doceniamy tę postawę polskich kobiet zawsze bardzo zdecydowanych, zdeterminowanych, z charakterem, które potrafiły sprawdzać się na różnych polach - dodała. Przekonywała, że Polki i Polacy czują się bezpieczniej dzięki temu, że w służbach mundurowych są funkcjonariuszki. Pogratulowała także nominacji generalskiej Irenie Doroszkiewicz - pierwszej w historii polskiej Policji Pani generał, która Komendantem Wojewódzkim Policji w Opolu została w 2013 r. W Policji pracuje od 25 lat. Z wykształcenia jest magistrem pedagogiki.

Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska przypomniała z kolei, że ▶

foto MSW

już w 1925 r. w polskiej Policji pojawiły się kobiety. Pierwsze absolwentki kursu policyjnego zasiliły szeregi urzędu śledczego w Warszawie i policję kryminalną w Łodzi. Na pierwszy kurs zgłosiło się zaledwie 30 ochotniczek. Policjantką mogła zostać wyłącznie panna albo bezdzietna wdowa, w wieku od 25 do 45 lat. Oprócz spełniania wymogów fizycznych kandydatka musiała legitymować się nienaganną opinią i zobowiązać się, że przez najbliższe 10 lat nie wyjdzie za mąż. Konieczne było również dostarczenie świadectwa moralności oraz opinii jednej z organizacji kobiecych. Atutem był staż pracy w harcerstwie lub organizacji paramilitarnej.

Z dumą o policjantkach i policjantach mówiła też minister spraw wewnętrznych Teresa Piotrowska. Podkreślała rolę kobiet w Policji - kompetencje, aktywność, podnoszenie standardów i budowanie dobrych relacji w służbie. - Policja dobrze



służy Polsce. Rzeczpospolita może liczyć na swoje policjantki i policjantów - powiedziała szefowa MSW. Według niej pierwsza nominacja generalska w Policji dla kobiety to otwarcie nowej karty w historii tej formacji. Pełnomocniczka rządu Małgorzata Fuszara zwróciła natomiast uwagę, że do równego statusu w Policji jeszcze brakuje. Podkreślała, że w równości nie chodzi o to, by przedstawiciele płci, która do tej pory nie była reprezentowana, dostosowywali się do nowego środowiska, tylko

by się ono zmieniało. - Szereg spraw musi się zmienić, gdy świat zaczyna być oglądany, oceniany i kształtowany z perspektywy kobiet i mężczyzn - podkreśliła. Apelowwała do przedstawicieli Policji, by się nawzajem słuchali i uczyli od siebie. Zwracała uwagę, że kobiety w Policji to nie tylko - o czym się często mówi - łagodzenie obyczajów. - Chodzi o głębsze sprawy, o priorytety, na które być może do tej pory w Policji nie zwracano uwagi.

Według stanu na dzień 1 czerwca br. w polskiej Policji służy 97.564 funkcjonariuszy, w tym 14.932 kobiety. Najwięcej pań pełni służbę w garnizonie śląskim: 3.735 policjantek, w stołecznym: 3.200 policjantek oraz dolnośląskim: 3.177 policjantek. Najwięcej kobiet jest zatrudnionych w Katowicach: 1.603 pracownicy Policji, we Wrocławiu: 1.439 pracownic Policji oraz KSP: 1.337 pracownic Policji. ■

wykorzystano mat. KGP

Nowe czarne punkty na Mazowszu

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Policja i władze samorządowe robią wszystko, aby zmniejszyć liczbę utonięć. Jednym ze sposobów ostrzegających przed takim niebezpieczeństwem jest wyznaczenie tzw. czarnych punktów. Na Mazowszu istnieje już 108 takich miejsc, w tym roku dołączy kolejnych 13.

Samorząd województwa mazowieckiego już od sześciu lat wspólnie ze stołeczną i mazowiecką policją oznacza tzw. czarnymi punktami miejsca, w których doszło do największej liczby wypadków nad wodą. W widocznych miejscach ustawiane są tam charakterystyczne czarno-żółte tablice, które w prosty i czytelny sposób informują o ryzyku kąpielii.

SEZON W PEŁNI

Wiele osób na miejsce wypoczynku wybiera niestrzeżone i niebezpieczne kąpieliska. Brawurowej zabawie często towarzyszy alkohol. To właśnie dwie główne przyczyny wypadków nad wodą. Na zagrożenia narażone są również dzieci, zwłaszcza gdy rodzice tracą czujność i pozostawiają je bez żadnego nadzoru.

BEZWZGLĘDNE STATYSTYKI

W ubiegłym roku na Mazowszu utonęło 30 osób, w tym 4 w samej Warszawie (rok wcześniej zanotowano aż 62 utonięcia, a 37 z nich miało miejsce na terenie Warszawy i okolic). W kraju od początku maja do pierwszych dni lipca utonęło już 129 osób.

WODNA MAPA MAZOWSZA

Łącznie na terenie całego regionu znajduje się 121 miejsc szczególnie niebezpiecznych. Znaki postawiono nie tylko tam, gdzie doszło już do utonięć, ale również w miejscach, gdzie nurt wody lub nagły uskok, mogą stwarzać niebezpieczeństwo.

NIGDY DOŚĆ

Tematyce zagrożeń związanych z nieodpowiedzialnym pobytem nad wodą i ryzykiem utonięć była poświęcona konferencja prasowa w Komisarzacie Rzecznym Policji w Warszawie z udziałem: Marszałka Województwa Mazowieckiego, Komendanta Stołecznego Policji, Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji oraz Prezesa Zarządu WOPR Województwa Mazowieckiego. Wszyscy podkreślali potrzebę kontynuowania podjętych przed sześciu



laty działań, a także prowadzenia stałej kampanii edukacyjnej.

EDUKACJA

Komisariat Rzecznym Policji w Warszawie prowadzi szeroko zakrojone działania prewencyjne. Przez cały rok szkolny policjanci prowadzili prelekcje w przedszkolach, szkołach podstawowych i gimnazjach. Od 1 lipca w kinie Praha odbywają się warsztaty dla dzieci i młodzieży, podczas których przedstawiane są zasady bezpiecznej kąpielii oraz prawidłowego zakładania kamizelek ratunkowych i asekuracyjnych. Z myślą o najmłodszych wydano kilka broszur i kolorowanek, w których bohaterem jest Kapitan Wyderka - maskotka policjantów z „rzecznego”. W najnowszej publikacji „Na Pradze w Południe” wraz z warszawską Syrenką oprowadza najmłodszych po dzielnicy, przypominając o bezpiecznych postawach podczas wakacji. ■

KOMENDA

OBSZAR DZIAŁANIA - 393 km²

LICZBA MIESZKAŃCÓW - 106 tys.

ZATRUDNIENI POLICJANCI - 220

ZATRUDNIENI PRACOWNICY POLICJI - 44



Wywiad z Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Legionowie - mł. insp. Jackiem Zaczekowskim

NADKOM. ANNA KĘDZIERZAWSKA

Powiat legionowski określa się mianem przystani w sercu Mazowsza. Jezioro Zegrzyńskie przyciąga co roku tysiące turystów. To raj dla wędkarzy, żeglarzy i pływaków. Nie brakuje też rozległych kompleksów leśnych. Czy mieszkańcy i osoby odpoczywające w tym rejonie mogą się tu czuć bezpiecznie?

Zdecydowanie tak. Nasz powiat jest niezwykle urozmaicony, oprócz obszarów mocno zurbanizowanych, mamy także lasy i rezerваты przyrody. Wielu amatorów żeglarstwa, windsurfingu, wioślarstwa, kajakarstwa i sportów motorowodnych korzysta z uroków zalewu. W upalne dni trudno znaleźć miejsce na plażach Nieporętu, Ryni czy Białobrzegów. O bezpieczeństwo mieszkańców, działkowców (a jest ich w powiecie około 110 tys.) oraz turystów, dbają każdego dnia policjanci pracujący w Legionowie i w 4 sąsiednich gminach: Serock, Jabłonna, Wieliszew i Nieporęt. W sezonie letnim możemy także liczyć na wsparcie funkcjonariuszy stołecznego Oddziału Prewencji Policji oraz strażników gminnych z Nieporętu, z którymi wspólnie prowadzimy działania „Bezpieczny Zalew”. Aby zapewnić bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą, stale współpracujemy również z policjantami z ogniwa komisariatu rzeczno w Nieporęcie.

Które kategorie przestępstw są dla policjantów z Legionowa największym wyzwaniem, szczególnie w okresie letnim? W jaki sposób przeciwdziałacie negatywnym zjawiskom?

Dużo uwagi poświęcamy przeciwdziałaniu



Młodszy inspektor Jacek Zaczekowski ma 47 lat. Służbę w Policji pełni od 1987 r. W latach 2009-2013 pełnił funkcję Komendanta Komisariatu Policji I w Kielcach. W sierpniu dwa lata temu został mianowany I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Janowie Lubelskim, a w czerwcu ub.r. objął funkcję I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Opolu Lubelskim. Kilka miesięcy później, 22 grudnia 2014 r., został powołany na stanowisko Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Legionowie. Jest absolwentem Wydziału Zarządzania i Administracji Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Interesuje się historią starożytną, lubi podróżować i jeździć na rowerze.

ni i zwalczaniu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. W miejsca, gdzie gromadzi się młodzież, kierujemy dodatkowe patrole. Rejony te monitorują także dzielnicowi i policjanci służb kryminalnych. Latem odnotowujemy również wzrost kradzieży i włamań. Łakomym kąskiem dla złodziei są, np. domy, mieszkania czy rowery pozostawione przez właścicieli wyjeżdżających na urlop. W tym przypadku także monitorujemy potencjalnie zagrożone miejsca. Praca policjantów prewencji, operacyjnych i dochodzeniowo-śledczych przynosi efekty. Kilka tygodni temu zatrzymaliśmy na gorącym uczynku trzech włamywaczy z Warszawy. Sprawcy przyznali się do kilkunastu włamań do mieszkań w Legionowie i wskazali

kolejne okradzione miejsca w stolicy. Wobec jednego z zatrzymanych sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu.

Każdego roku w Polsce odnotowuje się około 15 tys. zaginięć, z czego ¼ to zaginięcia nieletnich. W okresie wakacyjnym wskaźnik zaginięć wśród dzieci wzrasta. Czy legionowscy policjanci często przyjmują takie zgłoszenia? Jakie są najczęstsze przyczyny zaginięć? Jakie działania podejmuje Policja, by odnaleźć zaginionych?

Każde tego typu zdarzenie wymaga od policjantów ogromnego zaangażowania. Liczy się czas i profesjonalna praca funkcjonariuszy. Największą nagrodą za wysiłki włożony w działania poszukiwawcze jest odnalezienie osoby zaginionej ▶

całej i zdrowej. Ostatnio matka 15-latkę złożyła na ręce komendanta powiatowego podziękowania dla policjantów za trud i zaangażowanie, jakim wykazali się, by odnaleźć jej córkę. Na szczęście przypadków zaginięć nie mamy zbyt wiele. W czerwcu były to dwa zgłoszenia. 12-letniego chłopca policjanci odnaleźli już po dwóch godzinach. Odnalezienie 14-latki wymagało natomiast zaangażowania około 80 osób. Oprócz Policji w działaniach brali udział: strażacy, ratownicy WOPR, przewodnik z psem tropiącym. Wykorzystano także policyjny śmigłowiec i kamery termowizyjne. Z analiz wynika, że najczęstszymi przyczynami zaginięć są zwykle nieporozumienia rodzinne, kłopoty wychowawcze czy problemy w nauce.

Przy wstępnej ocenie zdarzenia ustalamy okoliczności zaginięcia oraz wiek osoby poszukiwanej. Te uwarunkowania określają rodzaj zaginięcia i sposób działania policjantów. Jeżeli zaginiona osoba opuściła ostatnie miejsce swojego pobytu w okolicznościach nieuzasadniających niezwłocznej potrzeby zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia, wolności bądź udzielenia pomocy, policjanci wykonują czynności w niezbędnym zakresie. Gdy poszukujemy osoby, która nie ukończyła jeszcze 15 lat i jest to jej pierwsze tego typu oddalenie się z miejsca zamieszkania lub gdy okoliczności wskazują na popełnienie na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności albo uzasadniającego zagrożenie jej życia, zdrowia (samobójstwa) lub wolności, wtedy zdarzenie takie określane jest mianem zdarzenia nadzwyczajnego. Policja wykonuje wówczas czynności w trybie pilnym, niecierpiącym zwłoki, przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych sił i środków.

Przez teren powiatu biegnie m.in. droga krajowa z Warszawy przez Ostrołękę i Łomżę do Augustowa i dalej na Litwę. W jaki sposób zwiększacie bezpieczeństwo ruchu drogowego na najważniejszych arteriach powiatu?

Nadmierna prędkość, brawura kierowców, nieznajomość przepisów ruchu drogowego, pośpiech kierujących i błędna ocena ryzyka, szczególnie w okolicach skrzyżowań oraz łuków drogowych to najczęstsze przyczyny tragicznych zdarzeń na drogach. Policjanci ruchu drogowego legionowskiej komendy stale monitorują dwie drogi krajowe, cztery wojewódzkie oraz kilometry dróg powiatowych i gminnych. W trakcie codziennej służby dyslokowani są w miejsca szczególnie niebezpieczne. Z wykorzystaniem wideorejestratorów, laserowych pomiarów prędkości i we współpracy ze Strażą Miejską

podejmują działania, które zmierzają do egzekwowania jazdy z dozwoloną prędkością. W ramach działań profilaktyczno-edukacyjnych promują bezpieczne zachowania na drodze. Wspomagają też służby odpowiedzialne za utrzymanie dróg podczas systematycznych przeglądów najważniejszych arterii powiatu pod kątem stanu nawierzchni i oznakowania. Proponują właściwym zarządcom drogi rozwiązania inżynierskie, a niejednokrotnie wskazują też odcinki, na których znaki drogowe wzajemnie się wykluczają.

Kilka tygodni temu weszły w życie surowsze przepisy dla kierowców. Czy nowe zasady poprawiły bezpieczeństwo? Ilu kierowców zatrzymano w tym czasie prawo jazdy?

Od 18 maja, czyli od momentu wejścia w życie nowych zapisów, do 26 lipca legionowska „drogówka” ujawniła na terenie powiatu 66 kierujących, którzy przekroczyli prędkość o ponad 50 km/h w terenie zabudowanym. Wszyscy stracili prawo jazdy na trzy miesiące. Jak pokazują policyjne statystyki, mamy już pierwsze efekty zaostrzenia przepisów, spadła liczba wypadków w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Odnotowano także mniej ofiar śmiertelnych oraz rannych w wypadkach.

Dostrzegamy też wyraźne zmiany w sposobie poruszania się kierowców po drogach powiatu. Wielu zdejmuje nogę z gazu, jeździ wolniej i bezpieczniej. Zdecydowana większość kierowców doskonale zdaje sobie sprawę z konsekwencji łamania prawa w tym zakresie. Bezpieczniej mogą czuć się przede wszystkim piesi, bo to oni są narażeni na najbardziej dramatyczne skutki zdarzeń drogowych. W konfrontacji z rozpędzonym autem pieszy nie ma żadnych szans.

Jednym z elementów podlegających ocenie w każdej jednostce Policji jest czas reakcji na zdarzenie. Jak sytuacja wygląda w terenie miejskim, a jak na obszarach wiejskich powiatu?

Pod tym względem utrzymujemy się w czołówce komend powiatowych garnizonu stołecznego. W terenie miejskim czas reakcji na zdarzenie wynosił w I półroczu 6,51 min, a w terenie wiejskim – 7,22 min. Duży wpływ na takie wyniki ma z pewnością odpowiednia liczba patroli interwencyjnych w rejonie, co skraca czas dojazdu załogi na zdarzenie. Dzięki takim rozwiązaniom czas reakcji zarówno w terenie miejskim, jak i wiejskim zawsze jest poniżej wartości oczekiwanej. Zależy nam na utrzymaniu tej tendencji, tak by policyjna załoga mogła jak najszybciej dotrzeć do osoby potrzebującej naszej pomocy.

Trudno mówić o bezpieczeństwie w powiecie, jeśli nie uwzględni się współpracy z innymi instytucjami. Z jakimi partnerami współdziała legionowska Policja, by zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców?

Naszym bliskim partnerem jest Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Policjanci razem z funkcjonariuszami CSP pełnią wspólne patrole na terenie powiatu. Dla młodych policjantów taka służba to nauka i wcielenie teorii w praktykę, natomiast nam wspólne służby pozwalają na zwiększenie liczby załóg w miejscach, gdzie może dochodzić do naruszeń prawa. Dzięki większej liczbie mundurowych, widocznych na ulicach miast powiatu, zwiększa się też oddziaływanie prewencyjne oraz skuteczność reakcji na wykroczenia i przestępstwa.

Zapewnieniu bezpieczeństwa na naszym terenie służą również patrole mieszane policjantów ruchu drogowego i żołnierzy Żandarmerii Wojskowej. Ścisła współpraca obu formacji przynosi konkretne efekty. Patrole zatrzymują na gorącym uczynku sprawców przestępstw i wykroczeń w ruchu drogowym, np. tych, którzy prowadzą swoje auta pod wpływem alkoholu oraz w inny rażący sposób naruszają przepisy ruchu drogowego. Szczegółowej kontroli drogowej poddawane są też pojazdy wojskowe. W najbliższym czasie żołnierze Żandarmerii Wojskowej wspierają nas także będąc podczas prowadzonych cyklicznie działań: „Prędkość”, „Pasy” czy „Alkohol i narkotyki”. Podczas wspólnych służb korzystają ze sprzętu będącego w dyspozycji obu formacji, np. pojazdów służbowych, urządzeń do pomiaru prędkości oraz zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu.

Mówiąc o współpracy z instytucjami nie można też zapomnieć o Straży Miejskiej i wspólnych patrolach mieszanych, Sanepidzie w zakresie walki z dopalaczami czy Urzędzie Celnym podczas kontroli salonów gier hazardowych. Stawiamy też na dobre relacje z samorządami. Dzięki wsparciu władz gminnych i powiatowych możemy zadbać o lepsze warunki pracy policjantów i pracowników oraz wyposażyć ich w nowoczesny sprzęt wykorzystywany w codziennej służbie.

Dziękuję za rozmowę. ■

**Komenda Powiatowa Policji
w Legionowie**
ul. Jagiellońska 26B
05-120 Legionowo
tel. dyż. (22) 774-37-94
fax (22) 604-83-70

Oszuści nie mają z nią szans

AGNIESZKA WŁODARSKA

Do pracy w wydziale do walki z przestępczością gospodarczą nie każdy się nadaje. Trzeba przede wszystkim być niezwykle skrupulatnym w analizowaniu materiałów i lubić to. Obie te cechy posiada st. asp. Anna Bruderek z legionowskiego „PG”. Dodatkowo jest ciekawa otaczającego ją świata i lubi zdobywać nową wiedzę. Nic dziwnego, że już od 10 lat ściga m.in. oszustów i nie wyobraża sobie, że mogłaby robić coś innego.



POCZĄTKI W POLICJI

O służbie w Policji myślała chodząc już do liceum, ale dopiero kiedy skończyła studia, postanowiła spróbować swoich sił w formacji. – Kiedy w 2005 roku składałam dokumenty, atutem był dyplom ukończenia studiów wyższych magisterskich na kierunku prawo – mówi st. asp. Anna Bruderek, policjantka z legionowskiego „PG”. – Po zdanych egzaminach, jak każdy nowo przyjęty do służby policjant, trafiłam na ulicę. Razem z partnerem przez kilka miesięcy jeździłam w patrolu na interwencje.

Początkowo Ania bardzo chciała pracować w dochodzeniówce, kiedy jednak rok później dostała propozycję przeniesienia się do zespołu do walki z przestępczością gospodarczą w KPP dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego z/s w Starych Babicach, nie zastanawiała się ani chwili. To tam uczyła się od starszych stażem koleżanek i kolegów, na czym polega praca. Trzy lata temu przeniosła się do jednostki w Legionowie. – Patrząc z perspektywy czasu nie wyobrażam sobie, że bym mogła robić coś innego – przyznaje.

SPECYFIKA PRACY

Legionowski wydział do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją liczy w sumie 9 osób. Policjanci pracują od 8 do 16. – Jedynie kiedy mamy tzw. dyżury zdarzeniowe, jesteśmy w jednostce od 13 do 21 – mówi Ania i dodaje: – Dwa razy w miesiącu każdy z nas pełni też nocny dyżur telefoniczny. Wtedy jesteśmy w dyspozycji Oficera Dyżurnego Policji, który w zależności od tego, co się akurat dzieje, może nas skierować do zdarzeń na terenie całego powiatu.

Prawie każdy dzień wygląda podobnie – moja rozmówczyni pierwsze kroki kieruje do szafy, skąd wyjmuje akta spraw, nad którymi właśnie pracuje. Obłożona kodeksami i dokumentami analizuje i planuje kolejne czynności, które trzeba wykonać, aby postępowanie mogło zostać zakończone skierowaniem aktu oskarżenia do sądu.

Sprawy dotyczące przestępczości gospodarczej zazwyczaj są wielowątkowe. Wymagają od policjanta, który je prowadzi, szerokiej wiedzy nie tylko z zakresu kodeksu karnego, ale także z ustaw szczególnych. Cały czas trzeba być też na bieżąco ze zmianami, jakie są wprowadzane w prawie. – Dzięki temu się rozwijam – mówi

Policjant: st. asp. Anna Bruderek

Staż w Policji: 10 lat

Jednostka: Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą i Korupcją KPP w Legionowie

moja rozmówczyni i dodaje: Tu nie wystarczy raz zdobyta wiedza. Przepisy trzeba umieć jeszcze dobrze interpretować. Dlatego bardzo często korzystamy z komentarzy czy orzecznictwa sądów. Zawsze też możemy liczyć na siebie nawzajem. Kiedy mam problem, mogę go skonsultować z koleżankami i kolegami z wydziału. Wymiana informacji i spostrzeżeń w takich sytuacjach to podstawa.

Chociaż zazwyczaj ma dokładnie zaplanowane, co będzie robiła danego dnia, zdarzają się sytuacje, które burzą ustalony wcześniej porządek. – Jeśli okazuje się, że z jakiegoś powodu nie mogę, np. przesłuchać wezwanego wcześniej świadka albo wykonać innej czynności, też mogę liczyć na pomoc współpracowników.

Zdarza się, że pomimo kilkumiesięcznych wysiłków wkładanych w rozwikłanie danej sprawy, kończy się ona umorzeniem. – Teraz pracuję nad jedną z ciekawszych spraw dotyczącą korupcji – zdradza Ania. – Nadzoruje ją Prokuratura Okręgowa w Warszawie. W zebraniu materiału dowodowego przy tego typu przestępstwach ściśle współpracuję z policjantem operacyjnym z naszego wydziału.

Specyfika prowadzonych spraw i poruszanych w nich zagadnień powoduje, że policjanci z „PG” przygotowując się, np. do przesłuchania świadka muszą szczególnie dokładnie uporządkować posiadaną wiedzę, zdobyć dodatkowe, często wykraczające poza ogólne, informacje dotyczące danego zagadnienia. – Musimy, np. wiedzieć, w jaki sposób zadawać pytania, aby uzyskać potrzebne w toku prowadzonego postępowania wiadomości – wyjaśnia policjantka. – Często korzystamy też z pomocy biegłych, którzy powoływani są w sprawach.

Bazowanie na opinii biegłych w danej dziedzinie jest kluczowe, np. w sprawach, w których istnieje podejrzenie co do autentyczności dokumentów czy podczas analiz dokumentów finansowych.

– Bardzo często prowadząc sprawę mamy do czynienia z przedstawicielami dużych firm. Zazwyczaj są one reprezentowane przez znane kancelarie prawnicze – opowiada Ania. – Często jest tak, że sądy przychylają się do naszych - policyjnych - decyzji i np. oddalają zażalenie strony przeciwnej. Takie prawnicze potyczki zawsze mnie czegoś uczą i dają mi satysfakcję.

POZYTYWNE NASTAWIONA

Zajęciami, które dają Ani zadowolenie i odprężenie, są bieganie i góry. Razem z mężem chce zdobyć Koronę Gór Polskich. – Rysy, podobnie jak góry znajdujące się w zachodniej części Polski, mamy już za sobą. Zostały nam jeszcze Bieszczady i Beskidy – mówi. – Z takiej wyprawy wracam zawsze naładowana pozytywną energią. Podobnie jest z bieganiem - po przebiegnięciu kilkunastu kilometrów czuję się zmęczona, ale szczęśliwa. Ostatnio brałam udział w Dolnośląskim Festiwalu Biegów Górskich. ■

Dyżurny z tytułem ratownika medycznego

KARINA POHOSKA

Bardzo lubi to, co robi. Jego praca sprawia mu dużo satysfakcji. Chce się dalej rozwijać, dlatego co do swojej kariery, nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. O „zdarzeniowym magnesie” i wielu innych ciekawych rzeczach, rozmawiałam z dyżurnym KP Wieliszew st. asp. Mirosławem Witkowskim.



Policjant: st. asp. Mirosław Witkowski

Staż w Policji: 13 lat

Jednostka: KP Wieliszew

– Koledzy śmieją się ze mnie, że jestem „magnesem zdarzeniowym”, bo zawsze mam takie „szczęście”, że na mojej zmianie akurat musi się coś wydarzyć – opowiada st. asp. Witkowski.

Praca dyżurnego komisariatu w Wieliszewie prawie niczym nie różni się od pracy innych dyżurnych. Tutaj też trzeba umieć wysłuchać, być odpornym na stres, mieć wszechstronną wiedzę, wiedzieć jak z kim rozmawiać. Oprócz tego trzeba posiadać chęć dalszego rozwijania się i być na bieżąco z przepisami, żeby nigdy nie dać się zaskoczyć.

St. asp. Mirosław Witkowski bardzo lubi swoją pracę, bo praca z ludźmi to jest to. Lubi czuć się potrzebny, lubi pomagać, wtedy ma największą satysfakcję. Jeśli miałby wybierać, to stanowczo woli pracować na dziennej zmianie.

Ludzie, którzy dzwonią do dyżurnego komisariatu są naprawdę różni. Często negatywnie nastawieni. Wielu jedynie żąda, nie dając nic od siebie. Zdarzają się też telefony od osób z zaburzeniami psychicznymi, wtedy trzeba być i policjantem, i psychologiem, i po trochu nawet przyjacielem, a przede wszystkim kimś, kto po prostu wysłucha. Bycie dyżurnym, to bardzo odpowiedzialne zajęcie i trzeba się liczyć z tym, że często od podejmowanych decyzji zależy ludzkie życie. Do komisariatu dzwoni również wiele osób, które dziękują za interwencję, za pomoc czy dobre słowo.

– Jest nam wtedy bardzo miło – mówi dyżurny. Wszelkie stresy zawsze odreagowuje w domu, gdzie wspiera go kochająca żona, z zawodu pielęgniarka, i dwie córki. Mój rozmówca to wielki fan wędkowania. Uwielbia przebywać nad wodą, gdzie może sobie posiedzieć i zrelaksować się patrząc na sępławik. Oprócz tego bardzo interesuje się ratownictwem medycznym. W tym roku ukończył Szkołę Ratownictwa Medycznego uzyskując tym samym tytuł ratownika medycznego. W przyszłości chciałby spożytkować swoją wiedzę, dzieląc się nią z innymi podczas różnych prelekcji. Ma nadzieję, że spotka się to z przychylnością przełożonych.

Pan Mirek to bardzo dobry człowiek. Swój wolny czas w dużej mierze poświęca na bycie wolontariuszem na oddziale ratunkowym w szpitalu w Nowym Dworze Mazowieckim, a wspólnie z wójtem gminy, w której mieszka, stara się o pozyskanie defibrylatorów AED. Zapytałam o dobrą radę dla początkującego dyżurnego:

– Nie dawać się sprowokować i przede wszystkim być na bieżąco z przepisami. Nie można dać się zaskoczyć interesantowi niewiedzą, bo jeśli my czegoś nie wiemy, to zaniżamy wiarygodność Policji. Reprezentujemy tę instytucję na zewnątrz. Po naszym zachowaniu społeczeństwo będzie oceniało nie tylko pracę policjantów z garnizonu stołecznego, ale Policji w całej Polsce. Pamiętajmy o tym – mówi policjant.

Nic dodać, nic ująć. Życzymy panu Mirkowi, aby zawsze był tak pozytywnym i pomocnym człowiekiem oraz żeby spełniło się wszystko, co ma w planach na przyszłość. ■

Przyjeżdżając do Komisariatu Policji w Wieliszewie już u progu spotkałam się z miłym powitaniem komendanta komisariatu podkom. Zbigniewa Prusinowskiego oraz mojego rozmówcy st. asp. Mirosława Witkowskiego. Komisariat Policji w Wieliszewie podlega pod Komendę Powiatową Policji w Legionowie. Został wybudowany w 2007 r. zmieniając tym samym swoją dotychczasową siedzibę, która mieściła się w miejscowości Skrzyszew.

St. asp. Mirosław Witkowski do Policji trafił w 2003 r. Postanowił się do niej przenieść z pogotowia, gdzie był sanitariuszem. Zaczynał od służby przygotowawczej, a w 2006 r. rozpoczął służbę stałą. Najpierw pracował w Wydziale Prewencji, jeszcze w starej siedzibie komisariatu w Skrzyszewie, potem był dzielnicowym w Wieliszewie i od kilku lat pełni tu funkcję dyżurnego. Podkreśla jednak, że to nie koniec i że ma nadzieję na dalszy rozwój.

Dzień pracy „Witka”, bo tak mówią na niego koledzy i koleżanki z pracy, rozpoczyna się od typowego przygotowania do służby, czyli od zapoznania się ze sprawami, wydania sprzętu dzielnicowym i załogom patrolowym. W ciągu dnia najwięcej czasu zajmuje odbieranie telefonów, przyjmowanie interesantów oraz służbowa „papierologia”. Z racji na fakt, że w komisariacie mieści się również opieka społeczna, interesantów zawsze jest sporo. W większości są to starsi ludzie, zwykle niezwiązani z żadnym przestępstwem, a jedynie chcący zasięgnąć jakiejś porady i to niekoniecznie z zakresu prawa. Dyżurny ma też dużo sprawdzeń osób legitymowanych przez załogi, a oprócz tego musi wprowadzać interwencje do systemów policyjnych.

– Zawsze jest dużo spraw „na już” albo „na wczoraj”, a dyżurny w komisariacie musi robić właściwie wszystko – opowiada pan Mirek. Telefony prawie stale się urywają, a najwięcej interwencji jest latem, ale to też zależy od dnia. Zdarzenia są naprawdę różne - od kradzieży kur, po kłótnie sąsiedzkie czy bójki. Pod koniec czerwca doszło nawet do zabójstwa i to podczas dyżuru mojego rozmówcy. Nie są to łatwe momenty i zostawiają po sobie ślad. Szczególnie, gdy ofiarami są dzieci, a i z takimi przypadkami dyżurny komisariatu w Wieliszewie miał do czynienia. Jest bardzo dużo zdarzeń dotyczących zwierząt, w większości zagubionych psów, ale przytrafił się i bóbr na zaporze Dębe.

Na tropie Wolfa

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Codziennie pokonuje z radością dystans niemal dwustu kilometrów. Kiedy przyjeżdża z Siedlec do pracy, nie zaczyna od kawy. Pierwsze kroki kieruje w stronę kojców. Nikt nie cieszy się na jego widok tak, jak jego czworonożni partnerzy. Dopiero widząc ich machające ogony, może ze spokojem przystąpić do swoich zadań.



NIE MUSI PRACOWAĆ...

...ten, kto pracę połączy z pasją. Do grona takich szczęśliwców zalicza się aspirant sztabowy Andrzej Wolski zwany przez przyjaciół „Wolfem”. Zamiłowanie do zwierząt bezpośrednio przekłada się na efekty jego policyjnej pracy. W tej materii liczy się coś więcej niż statystyki czy bezduszne dokumenty. Tu największe znaczenie ma niewidzialna relacja, jaka nawiązuje się pomiędzy policjantem a psami. Bez tej przyjaźni efekty w dziedzinie osmologii nie byłyby możliwe. Dlatego też, współpraca partnerów ma bardzo wyjątkowy charakter i wykracza poza służbowe obowiązki.

LICZY SIĘ NOS

Psy rozpoznają zapachy o 10.000 razy lepiej od człowieka. Potrafią przy tym je segregować, co wykorzystuje się do wykrywania narkotyków czy ładunków wybuchowych. Żadna maszyna nie jest w stanie zastąpić tych naturalnych, a jednocześnie wyjątkowych umiejętności. Pies zawsze pracuje bezinteresownie. Osmologia jest jedną z najmłodszych dziedzin kryminalistyki, ale mającą kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia wielu spraw. Zajmuje się identyfikacją człowieka na podstawie zapachu, dlatego też tak istotne jest prawidłowe zabezpieczenie, przechowywanie, a następnie badanie śladów ludzi. Dokonuje się tego przy udziale specjalnie wyszkolonych psów. Ich zadaniem jest ustalenie zgodności zapachowej materiału dowodowego (zabezpieczonego na miejscu zdarzenia) z materiałem porównawczym (próbkami zapachowymi osób – czasem zapachem pobranym z rzeczy osób lub miejsc, z którymi miały one styczność). Oprócz eksperta w stołecznej Pracowni Badań Osmologicznych Laboratorium Kryminalistycznego KSP pracuje przewodnik psów oraz sześć owczarek niemieckich.

JAK W SZWAJCARSKIM ZEGARKU

Życie psich specjalistów od zapachów jest precyzyjnie zaplanowane i odbywa się według ustalonych procedur. Określa się to mianem deprimacji sensorycznej. Obrazowo mówiąc, świat

Policjant: asp. sztab. Andrzej Wolski

Staż w Policji: 25 lat

Jednostka: Pracownia Badań Osmologicznych
Laboratorium Kryminalistycznego KSP

policyjnych czworonogów zamyka się w trzech obszarach: kojec, pracownia (zwana rozpoznawalnią zapachów), wybieg i tak w kółko. Owczarki są przygotowywane wyłącznie do perfekcyjnego wykonania zadania w postaci rozpoznania ludzkiego zapachu. Pies, który idzie do pracy, doskonale wie, co należy do jego obowiązków. Specjalne szkolenie uczy go wykonywania każdej czynności w odpowiedniej kolejności. Nazywa się to stereotypem dynamicznym. Każde badanie poprzedzają próby kontrolne, które mają za zadanie sprawdzenie obecnej dyspozycji psiego nosa oraz materiałów – próbek badawczych. Dopiero po rzetelnie przeprowadzonych próbach kontrolnych, przechodzi się do badania materiału dowodowego. Nad właściwym przygotowaniem próbek badawczych czuwa biegły (Andrzej Wolski). Każdy pies pracuje na niezależnych materiałach badawczych, a badanie zawsze potwierdza się przez drugiego psa.

ŁAPACZ EMOCJI

Tu nie da się niczego ukryć. Gra emocji pomiędzy psem a policjantem jest tak silna, że ma bezpośrednie przełożenie na wyniki pracy. – Zwierzę wyczuwa najmniejsze napięcia – mówi Andrzej Wolski. Zdenerwowanie, choroba, smutek są przez psy wyczuwane, co może mieć wpływ na przebieg badania. Na tym właśnie polega delikatność, specyfika, a jednocześnie urok tej metody badawczej. Zatem dobra atmosfera w pracy jest ogromnie ważna.

POROZUMIENIE BEZ SŁÓW

W trakcie badania musi być spełnionych szereg warunków - począwszy od temperatury, wilgotności, po odpowiednią wentylację. W tym czasie nie można prowadzić rozmów. Wszystko ▶



odbywa się w ciszy i skupieniu. Duże znaczenie mają tutaj próby szkoleniowe, które utrzymują u psa sprawność węchową. Może się wydawać to dziwne, ale węch też trzeba ćwiczyć. Cały efekt badania zależy od wielu współgrających elementów, wśród których ważne miejsce zajmują niewidoczne, ale mające ogromny wpływ emocje.

BADACZ ZAPACHÓW

– Charakter mojej pracy niewątpliwie wpływa na moją wrażliwość zapachową. Jednak bez przesady, nie posiadam umiejętności na miarę bohatera powieści „Pachnidło”. Muszę jednak przykładać ogromną uwagę do higieny rąk. Potrafię je myć nawet kilkanaście razy dziennie. Chodzi o to, aby w żaden sposób nie zakłócać procesu badawczego – tłumaczy Andrzej Wolski.

Każdy z nas ma jedyny, niepowtarzalny zapach, podobnie jak linie papilarne. Nie zmienia go ani choroba, ani dieta. Zapach optymalnie utrzymuje się kilka dni, ale zależy to od powierzchni styczności (może to być na przykład ślad palca albo całej dłoni), od czasu opóźnienia (pozostawienia, a następnie zabezpieczenia śladów), a nawet warunków otoczenia (w dobrze wentylowanym pomieszczeniu zapach utrzymuje się krócej).

SPECYFIKA ZDARZEŃ

– Pamiętam sprawę, kiedy istniało podejrzenie uprowadzenia kilkumiesięcznego dziecka. Pies był „nawieszany” zapachem pobranym z samochodu, w którym było ono przewożone. Ślad porównawczy pochodził z łódeczka, zatem materiał uzupełniający musieliśmy zebrać z becików od innych maluchów. W tym celu udaliśmy się do żłobka i tam pobraliśmy materiały. Odpowiednie, tzw. tło, jest niezbędne do przeprowadzenia prawidłowych ekspertyz. W tej konkretnej sprawie dzięki badaniom osmologicznym udało się ustalić sprawcę. Podobnie było z głośnymi kradzieżami trakcji kolejowych. Trudność polegała na tym, że procederem zajmowała się szajka złodziei. Badania były prowadzone na szeroką skalę. Zanim potwierdziły to inne badania kryminalistyczne, osmologia jako pierwsza udowodniła kilku osobom działalność przestępczą – tłumaczy aspirant Wolski.

W Polsce jest sześć pracowni w: Radomiu, Krakowie, Poznaniu, Lublinie, Bydgoszczy i Warszawie. Do stołecznej placówki wpłynęły w ubiegłym roku 154 postanowienia o powołaniu biegłego, z czego wykonano 126 ekspertyz, a 31 anulowano. W tym roku wydano już 69 postanowień.

OSMOLOGIA W ŚWIECIE

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że policjanci eksperci z zakresu badań osmologicznych stanowią policyjną elitę. Wskazuje na to choćby liczba uprawnionych specjalistów z tego zakresu, których jest niewielu. Zdobyć tytułu biegłego jest poprzedzone 4-letnimi przygotowaniem, w trakcie których wykonuje się prace badawcze, zakończone trudnym egzaminem przed komisją powołaną przez Komendę Główną Policji. Taka osoba musi mieć również dogłębną wiedzę z zakresu kynologii, ponieważ bez umiejętności nawiązania kontaktu z psami i dobrej interpretacji ich zachowań, nie jest możliwe wykonywanie tego zawodu.

W Europie Zachodniej osmologia znajduje szerokie zastosowanie, szczególnie w Niemczech i Holandii. Od dawna jednak liderami w tej profesji są polscy policjanci.

MENTOR I PRZYJACIEL

– Mam ogromny zaszczyt korzystać z pomocy światowej sławy au-



torytetu w dziedzinie osmologii, jakim jest były Naczelnik Laboratorium Kryminalistycznego KSP dr Tomasz Bednarek. Mam z nim stały kontakt. Konsultuję się w wielu sprawach, a on nie szczędi mi czasu, porad i pomocy w redagowaniu treści ekspertyz. Każda jego najmniejsza pochwała jest dla mnie wyróżnieniem. Nasze spotkania nie mają charakteru służbowego. To koleżeńska relacja dwóch policjantów mających tę samą pasję – wyjaśnia Andrzej.

20 KG MNIEJ

– Czuję się dobrze w swojej skórze, kiedy jednak kolega zrobił mi niespodziewanie zdjęcie, nie poznałem siebie na nim. Ważyłem 107 kg i długo mi to nie przeszkadzało. Do czasu. Ostro wzięłem się za siebie. Zacząłem uprawiać sport i schudłem 20 kg. Już od pięciu lat trzymam formę, dbam o kondycję i wdrażam zdrowe żywienie – wymienia Andrzej Wolski.

Aktywnie biega, pływa i jeździ rowerem. Ukończył siedem maratonów, w tym kilka poza granicami kraju. W pierwszym uczestniczył zaledwie po półrocznym treningu. Cyklicznie startuje w Biegu Komandosa w Lublińcu. Jest też zapalonym fanem motoryzacji, przed laty był zawodnikiem motocrossowym. Obecnie przemierza szlaki na Hondzie CBR 1100XX Super Blackbird. Za zgodą przełożonych jest instruktorem nauki jazdy samochodem i na motocyklu.

SUPER BRAT I TATKO

Jako najstarszy brat z pięciorga rodzeństwa miał pełno dodatkowych obowiązków. Rodzice są nauczycielami, więc sporo prac domowych spadało na jego barki. Przygotowywanie prostych posiłków opanował do perfekcji, teraz popisuje się sushi i potrawami kuchni włoskiej. Ponadto kontynuuje łowieckie tradycje rodzinne i nabył uprawnienia selekcjonera zwierzyny płowej. Pamiętkowa strzelba dziadka jest wprawdzie odnowiona, ale Pan Andrzej woli obserwować zwierzynę niż do niej celować. Jak podkreśla na każdym kroku, kocha zwierzęta. Nie trudno odgadnąć, że prywatnie ma dwa psy: labradorkę Felicję i kundla Bobika.

Pomimo ukończonej historii na kierunku nauczycielskim nigdy nie przybierał mentorskiego tonu wobec dzieci. Jego 24-letnia córka (od kilku dni jest magistrem inżynierem architektury i sztuki krajobrazu) oraz 18-letni syn do dziś zwracają się do niego pieszczotliwie „tattoo”. Trudno się temu dziwić, bo jest oddanym ojcem, a także mężem z ogromną dawką optymizmu, humoru i dobroci serca. Bezinteresownie oddaje krew, jest również zarejestrowany w bazie dawców szpiku kostnego. Trudno zliczyć jego wszystkie aktywności, ale jedno jest pewne - wszędzie rozsiewa dobrą energię, która lubi do niego wracać. ■

Rowerzysto przypominamy!

KOM. EWA SZYMAŃSKA-SITKIEWICZ

W Warszawie mamy około 300 kilometrów głównych ścieżek rowerowych. Dodatkowo dochodzą ścieżki rowerowe wybudowane przez dzielnice. Miłośników jednośladów z roku na rok przybywa. Każdy, kto porusza się rowerem, powinien pamiętać o obowiązujących zasadach na drodze.

OBOWIĄZEK

Przepisy ruchu drogowego obowiązują wszystkich uczestników jednośladów. Samo dostosowanie się do nich powoduje zmniejszenie ryzyka spowodowania wypadku. W myśl przepisów osoba poruszająca się rowerem może korzystać również z pobocza lub prawej strony jezdni (blisko jej krawędzi), ale wyłącznie w sytuacji, gdy nie ma możliwości, by poruszać się poboczem (brudne, zaśniewane). Z chodnika natomiast mogą korzystać rowerzyści do 10 roku życia wraz z opiekunem. Należy pamiętać, że na chodniku pieszy zawsze ma pierwszeństwo!

WIDOCZNOŚĆ

W Warszawie od stycznia do czerwca br. odnotowane zostały 22 wypadki z udziałem rowerzystów i 86 kolizji, w których sprawcą był cyklista. Z kolei w 58 przypadkach, to rowerzyści byli poszkodowanymi w kolizjach drogowych, z czego 56 osób zostało rannych. Jedną z głównych przyczyn wypadków w ruchu drogowym z udziałem rowerzysty pozostaje nadal niewystarczająca ich widoczność. Wpływ na to ma również szary strój cyklistów, brak elementów odblaskowych, właściwego oświetlenia, jak również stan szyb w samochodzie: brudne, oszronione i zaparowane pogarszają widoczność. Należy też pamiętać, aby światła reflektorów auta były czyste i skierowane również na pobocze. W ten sposób można szybciej i lepiej dostrzec zbliżający się rower. Jednoślad natomiast musi mieć sprawne lampki i należy pamiętać o odblaskowych elementach na stroju oraz kasku, który chroni nas przed ewentualnymi urazami głowy.

ŚWIADOMOŚĆ

Uczestnicy ruchu drogowego mają prawny obowiązek znać przepisy ruchu drogowego. To, że cyklista nie posiada karty rowerowej, nie zwalnia go z obowiązujących przepisów. Zarówno kierowcy pojazdów, jak i rowerzyści powinni aktualizować swoją wiedzę na temat znaków, przepisów, jak i kar.

ZASADA OGRANICZONEGO ZAUFANIA

W trakcie prowadzenia pojazdów powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na innych uczestników ruchu. Kierowca zbliżający się do skrzyżowania ze ścieżką rowerową ma obowiązek ustąpić pierwszeństwa przejazdu rowerowi. To samo przy skręceniu w prawo. W takich sytuacjach zarówno rowerzysta jak i kierowca samochodu zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność, gdy trwa nasilenie ruchu ulicznego. Takie same zasady obowiązują

Zaleca się:

- zakładanie kamizelek odblaskowych,
- opasek (najkorzystniej nad kostką, jesteśmy wtedy bardziej widoczni dla kierowców samochodów z prawie każdej strony),
- kasków.

Takie działania pozwalają zwiększyć widoczność rowerzystów z 20 do nawet 100 metrów.

Według obowiązujących przepisów kodeksu ruchu drogowego rower powinien być wyposażony w światła: tylne:

- odblaskowe (zabrania się w kształcie trójkąta),
- światło pozycyjne (dopuszczalne jest migające),

przednie:

- białe lub żółte ciągłe,

dozwolone są:

- światła odblaskowe zamontowane na bocznych płaszczyznach koła na pedałach roweru.

Rowerzysta używa świateł od zmierzchu do świtu!

przy przejściu dla pieszych. Rowerzyści powinni zejść z roweru i przeprowadzić go przez pasy dla pieszych, jeżeli niewyznaczone są ścieżki rowerowe. Cykliści muszą również zachować szczególną uwagę przy skręceniu w lewo. Tak samo należy reagować przed skrzyżowaniem. Rolą ich jest wcześniejsze zasygnalizowanie chęci zmiany kierunku jazdy, np. poprzez wyciągnięcie ręki, wskazując kierunek jazdy.

OBOWIĄZUJE:

- dopuszczone do ruchu zostały przyczepki rowerowe dla dzieci,
- kierowca skręcający w drogę poprzeczną ma obowiązek przepuścić rowerzystę, który nie tylko już wjechał na przejazd rowerowy, ale także się do niego zbliża,
- wprowadzone są już specjalne pasy ruchu dla rowerów po prawej stronie jezdni: rowerzysta, który nim jedzie, będzie mieć pierwszeństwo przed samochodami skręcającymi w prawo. Pas ruchu dla rowerów stanowi część jezdni przeznaczoną do ruchu rowerów w jednym kierunku,
- rowerzyści mogą jeździć obok siebie, kiedy nie utrudniają ruchu i nie stwarzają zagrożenia dla innych uczestników,
- rowerzysta może wyprzedzać wolno jadące pojazdy także z ich prawej strony. Podczas skręcania w prawo kierowca samochodu widząc rowerzystę, jadącego przy prawej krawędzi jezdni, musi go przepuścić, zanim wykona manewr.

NOWE ZASADY

Cyklista może także zatrzymać się na skrzyżowaniu przed samochodami, które czekają na zmianę światła. W tym celu mają powstawać śluzy dla rowerów - wyróżnione innym kolorem nawierzchni przestrzenie usytuowane między tarczą skrzyżowania a linią zatrzymania dla samochodów przed sygnalizacją świetlną.

W śluzie rowerowej rowerzyści mają prawo zająć całą szerokość jezdni, przeznaczoną do jazdy w danym kierunku. Po ruszeniu muszą skręcić lub - przy jeździe na wprost - zająć odpowiedni pas ruchu.

PROGRAMY

W Warszawie ruszyła kampania społeczna „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu”, która ma na celu ustrzec wszystkich uczestników ruchu przed wyruszeniem w trasę po spożyciu alkoholu. Każdy świadomy kierowca (w tym i rowerzysta) wie, jakie mogą być skutki kierowania po wypiciu nawet niewielkiej ilości trunków. Inicjatorom chodzi przede wszystkim o propagowanie bezpiecznego zachowania na drodze. Kampania skierowana jest nie tylko do kierowców samochodów, motocykli, ale również do cyklistów, którzy także są uczestnikami ruchu.

Elementem przedsięwzięcia są projekty malarskie, które zainstalowano na budynkach przy trasach największego natężenia ruchu. Mural inspiruje między innymi rowerzystów pod hasłem „Odpowiedzialny także na dwóch kółkach”. ■



foto Paweł Przechodziński

Trwa kampania „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu”

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ

Komenda Stołeczna Policji włączyła się w kampanię „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu”, prowadzoną przez Komendę Główną Policji oraz ZPPP Browary Polskie, której inauguracja odbyła się przy ul. Waryńskiego w pobliżu stacji Metro Politechnika. Właśnie tam na ścianie jednego z budynków pojawił się wielkoformatowy mural promujący trzeźwość za kierownicą.

Akcji prowadzonej przez Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego - Browary Polskie we współpracy z Biurem Prewencji i Ruchu Drogowego KGP patronuje Ministerstwo Gospodarki. Swoje poparcie dla inicjatywy wyraziło już ponad 50 instytucji z całej Polski. Ogólnopolska kampania muralowa opiera się na trzech hasłach: odpowiedzialność, bezpieczeństwo, trzeźwość. Celem kampanii jest promowanie wśród kierowców trzeźwości za kółkiem. Choć policyjne statystyki wskazują na malejącą liczbę osób prowadzących pod wpływem alkoholu oraz wypadków przez nich spowodowanych, wciąż istnieje przestrzeń do poprawy.

Murale mają zwrócić uwagę szerokiej grupy odbiorców na niezwykle istotną kwestię, jaką jest bezpieczeństwo na drodze i nierozdzielnie z nim związane zachowanie trzeźwości za kółkiem. – Akcja tak naprawdę skierowana jest do każdego z nas – powiedziała Danuta Gut, Dyrektor Biura Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie – ponieważ wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za bezpieczeństwo. Dotyczy to m.in. biernej postawy osób bliskich i współpasażerów, którzy nie reagując w sytuacji, gdy nietrzeźwy wsiada za kierownicę, wyrażają przyzwolenie na jazdę na „podwójnym gazie”. Tym samym stają się współodpowiedzialni za zagrożenie, jakie dla bezpieczeństwa na drodze stanowi pijany kierowca. Dodajmy, że kampania skierowana jest także do rowerzystów, dlatego na warszawskim muralu jest napis: „Odpowiedzialni również na dwóch kółkach”.

Mł. insp. Marek Konkolewski z Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KGP podkreślił, że kampania wystartowała u progu sezonu urlopowego, czyli w okresie szczególnie trudnym dla użytkowników dróg ze względu na większe niż zazwyczaj natężenie ruchu związane z wakacyjnymi wyjazdami. – Jak co



roku o tej porze apelujemy do kierowców o bezpieczną jazdę. Czujność powinni zachować także pasażerowie. Nie powinni wsiadać do pojazdu, gdy kierujący znajduje się pod wpływem alkoholu. Kampania społeczna „Nie jeżdżę po alkoholu” wpisuje się w szereg inicjatyw i działań prewencyjnych prowadzonych przez Policję, którym przyświeca jeden cel - poprawa bezpieczeństwa – dodał M. Konkolewski.

W spotkaniu wziął udział Rzecznik Prasowy Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego dr inż. Alvin Gajadhr, który powiedział, że kampania skierowana jest również do kierowców autobusów i samochodów ciężarowych.

W ramach akcji organizatorzy zachęcają do umieszczenia naklejki „Nigdy nie jeżdżę po alkoholu” na tylnej szybie samochodu. W inicjatywę już w ubiegłym roku zaangażowali się funkcjonariusze Policji. ■

Ceremoniał policyjny w praktyce

– nadanie sztandaru jednostce Policji

W 2012 roku w życie wszedł nowy „Ceremoniał Policyjny”. Określa on i porządkuje zasady zachowania policjantów oraz pracowników Policji podczas uroczystości państwowych, policyjnych i patriotyczno-religijnych. Ceremoniał powstał w celu kultywowania policyjnych tradycji, integrowania środowiska oraz kształtowania pozytywnego wizerunku Policji w społeczeństwie. Na stronach SMP postaramy się Państwu przybliżyć zasady, jakie w nim obowiązują. W bieżącym numerze poruszamy kwestie związane z nadawaniem sztandaru jednostce organizacyjnej Policji.



Poczet sztandarowy z szablami

Sztandar jednostce organizacyjnej Policji nadaje minister właściwy do spraw wewnętrznych, na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej Policji zaopiniowany przez Komendanta Głównego Policji.

Uroczystość wręczenia sztandaru organizuje się w formie uroczystego apelu na placu zbiórek jednostki organizacyjnej Policji lub w innym godnym miejscu.

Sztandar wraz z aktem nadania wręcza minister właściwy do spraw wewnętrznych, Komendant Główny Policji lub inna osoba upoważniona przez ministra. W uroczystości uczestniczą zaproszeni goście, w tym przedstawiciele fundatora, oraz mogą być także zapraszane sztandary jednostek organizacyjnych Policji, innych służb, środowiska policyjnego, organizacji pozarządowych, uczelni, szkół i innych partnerów społecznych.

W uroczystości powinien uczestniczyć jak największy stan osobowy jednostki organizacyjnej Policji oraz, w miarę możliwości, pododdziały z innych jednostek organizacyjnych Policji.

W miejscu uroczystości przed trybuną honorową na stole przykrytym niebieskim sukniem wyklada się rozwinięty sztandar. Sztandar należy ułożyć drzewcem wzdłuż krawędzi blatu, w kierunku bliższej strony trybuny (równoległe do trybuny), symbolem orła do góry. Obok sztandaru układa się: młoteczek do wbijania gwoździ honorowych i pamiątkowych oraz wskaźnik. Na osobnym stoliku układa się akt nadania i wręczenia sztandaru oraz paramenty (naczynia liturgiczne).

Policyjną asystę honorową podczas uroczystości stanowi kompania honorowa i orkiestra. Poczet sztandarowy, któremu wręczany jest sztandar, zajmuje miejsce za pocztem sztandarowym kompanii honorowej.

Uroczystość może być poprzedzona nabożeństwem. Asystę sztandaru jednostki organizacyjnej Policji podczas uroczystości stanowi poczet sztandarowy, w skład którego wchodzi trzech policjantów: dowódca pocztu (na ogół oficer młodszy), sztandarowy niosący sztandar i asystujący. Policjantów do składu pocztu sztandarowego wyznacza kierownik jednostki.

Sztandar jednostki organizacyjnej Policji powinien być przechowywany w miejscu zapewniającym jego ochronę przed utratą i zniszczeniem oraz należy mu szacunek – w oszklonej zamkniętej gablocie.

Sztandar w gablocie powinien być umieszczony tak, aby była widoczna strona główna jego płata. Obok sztandaru powinny znajdować się: kopia aktu nadania i aktu wręczenia sztandaru oraz książka ewidencji udziału sztandaru w uroczystościach.

Powyższe informacje pochodzą z wydanej przez Komendę Główną Policji publikacji *Ceremoniał Policyjny w praktyce*, która wykorzystywana jest podczas kursu doskonalenia w zakresie organizacji uroczystości o charakterze ceremonialnym realizowanym przez zespół powołany decyzją nr 78 Komendanta Głównego Policji z dn. 11 marca 2012 r. ■

Zmiany w kadrze

- Z dniem 1 lipca na stanowisko zastępcy komendanta komisariatu kolejowego Policji został mianowany **mł. insp. Paweł Salamaga**, pełniący dotychczas obowiązki na tym stanowisku.
- Z dniem 4 lipca została rozwiązana umowa o pracę z **Panem Sławomirem Kempą**, naczelnikiem wydziału inwestycji i remontów KSP. Zadania polegające na kierowaniu wydziałem powierzono **Pani Annie Gąsior**, dotychczasowemu zastępcy naczelnika wydziału Zaopatrzenia.
- Od 13 lipca na stanowisko zastępcy komendanta rejonowego Policji Warszawa IV został powołany **podinsp. Marcin Mielczarek**. Tego samego dnia na stanowisko I zastępcy komendanta rejonowego Policji Warszawa IV został powołany **podinsp. Sławomir Trojanowski**.
- Od 14 lipca na stanowisko komendanta rejonowego Policji Warszawa II został mianowany **podinsp. Jacek Herner**.
- Z dniem 15 lipca został powołany na stanowisko naczelnika wydziału doskonalenia zawodowego **podinsp. Sebastian Ciastoń**.
- Tego samego dnia na stanowisko zastępcy naczelnika wydziału do walki z przestępczością gospodarczą został mianowany **podinsp. Krzysztof Grochowski**.
- Z dniem 15 lipca powierzono koordynację pracy zespołu funduszy pomocowych **Pani Oldze Czuba-Czubiak**.
- Od 20 lipca na stanowisko naczelnika wydziału do spraw odzyskiwania mienia mianowany został **podkom. Łukasz Podgórski**.

Prawa i obowiązki pokrzywdzonego

Nowelizacja Kodeksu postępowania karnego zmieniła pozycję pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Wzmacnia ją i jednocześnie ułatwia pokrzywdzonemu realizację jego uprawnień jako strony postępowania przygotowawczego. Niektóre ze zmienionych przepisów obowiązują już od 9 listopada 2013 r., od 27 stycznia 2014 r. oraz od 2 czerwca 2014 r. Pozostałe weszły w życie 1 lipca 2015 r. W artykule przedstawiamy wybrane przepisy dotyczące pokrzywdzonego, które zaczęły obowiązywać od początku lipca.

Nowelizacja k.p.k. wprowadziła nową definicję „pokrzywdzonego”. Według nowego brzmienia art. 49 § 2 k.p.k., „pokrzywdzonym” oprócz osoby fizycznej może być także niemająca osobowości prawnej: instytucja państwowa lub samorządowa, oraz inna jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną.

Zmianie uległy także przepisy dotyczące „pełnomocnika pokrzywdzonego”. Według nowego brzmienia art. 88 k.p.k.: „Pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny. Do pełnomocnika stosuje się odpowiednio art. 77, art. 78, art. 81a § 1–3, art. 83, art. 84, art. 86 § 2 oraz przepisy wydane na podstawie art. 81a § 4.”

Kolejną nowością jest prawo pokrzywdzonego do wystąpienia o ustanowienie w postępowaniu sądowym pełnomocnika z urzędu bez konieczności wykazania przez pokrzywdzonego, że na takiego pełnomocnika go nie stać. Jeśli na etapie postępowania sądowego pokrzywdzony, złoży wniosek o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu, pełnomocnik taki zostanie mu wyznaczony.

Art. 87a. § 1 k.p.k. Na wniosek strony innej niż oskarżony, która nie ma pełnomocnika z wyboru, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy wyznacza w postępowaniu sądowym pełnomocnika z urzędu.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do wyznaczenia pełnomocnika w celu dokonania określonej czynności procesowej w toku postępowania sądowego.

§ 3. O uprawnieniu do złożenia wniosku oraz o tym, że w zależności od wyniku procesu strona taka może być obciążona kosztami wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, należy pouczyć ją przy doręczeniu zawiadomienia o terminie rozprawy albo posiedzenia, o którym mowa w art. 341 § 1, art. 343 § 5 oraz art. 343a.

§ 4. Ponowne wyznaczenie pełnomocnika w trybie, o którym mowa w § 1 i 2, dopuszczalne jest jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach.

Nowy art. 49a k.p.k., który zaczął obowiązywać od dnia 1 lipca 2015 r., zmienia termin, do którego dopuszczalne jest złożenie wniosku o nałożenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. Według jego nowego brzmienia, jeżeli nie wytoczono powództwa cywilnego, pokrzywdzony, a także prokurator, może złożyć wniosek, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k., aż do zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie głównej.

Przedłużenie terminu do chwili zamknięcia przewodu sądowego wzmacnia gwarancje procesowe pokrzywdzonego usuwając wątpliwości co do terminu, do którego wspomniany wniosek może być złożony, jeżeli pokrzywdzony nie jest w postępowaniu sądowym przesłuchiwany, tj. w sytuacjach, gdy w ogóle nie jest możliwe przesłuchiwanie pokrzywdzonego.

Ponadto od 1 lipca 2015 r. obowiązuje znowelizowany art. 321 k.p.k. Zgodnie z treścią § 1 tego artykułu, jeżeli istnieją

podstawy do zamknięcia śledztwa, na wniosek podejrzanego, pokrzywdzonego, obrońcy lub pełnomocnika o umożliwienie końcowego zapoznania się z materiałami postępowania, prowadzący postępowanie powiadamia wnioskującego o możliwości przejrzenia akt i wyznacza mu termin do zapoznania się z nimi, zapewniając udostępnienie mu akt sprawy wraz z informacją, jakie materiały z tych akt, stosownie do wymogów określonych w art. 334 § 1 k.p.k., będą przekazane sądowi wraz z aktem oskarżenia, i pouczeniem go o uprawnieniu wskazanym w § 5, co odnotowuje się w protokole końcowego zapoznania się strony, obrońcy lub pełnomocnika z materiałami postępowania.

Prawo pokrzywdzonego do informacji o możliwości końcowego zapoznania się z materiałami postępowania ma teraz charakter bezwzględny, podkreślić jednak należy, iż na mocy nowego art. 321 § 2 k.p.k.

„Prokurator może ograniczyć liczbę pokrzywdzonych, którym umożliwi końcowe zapoznanie się z materiałami postępowania, o którym mowa w § 1, jeżeli jest to konieczne dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. W takim wypadku pozostali pokrzywdzeni mają prawo do przejrzenia akt, a prowadzący postępowanie zapewnia im udostępnienie akt sprawy wraz z informacją, jakie materiały z tych akt, stosownie do wymogów określonych w art. 334 § 1, będą przekazane sądowi wraz z aktem oskarżenia, i poucza ich o uprawnieniu wskazanym w § 5. O przejrzeniu akt przez każdego z tych pokrzywdzonych, udzielonej informacji i pouczeniu zamieszcza się adnotację w aktach sprawy”.

„Termin zapoznania się strony, obrońcy i pełnomocnika z materiałami śledztwa powinien być tak wyznaczony, aby od dnia doręczenia zawiadomienia o możliwości takiego zapoznania się upłynęło co najmniej 7 dni” – art. 321 § 3 k.p.k.

„Nieusprawiedliwione niestawiennictwo podejrzanego, pokrzywdzonego, obrońcy i pełnomocnika w wyznaczonym terminie mimo prawidłowego doręczenia im zawiadomienia nie tamuje dalszego postępowania” – art. 321 § 4 k.p.k.

Pamiętajmy, że pokrzywdzony ma obowiązek informowania o zmianie miejsca zamieszkania. Jeżeli strona nie poda nowego adresu, zmieni miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone – art. 139 § 1 k.p.k.

Art. 321 § 5 k.p.k. daje możliwość stronom, obrońcom lub pełnomocnikom, w terminie 3 dni od dnia zapoznania się z materiałami postępowania składania wniosków dowodowych, a także wniosków o uzupełnienie materiału dowodowego, który ma być przekazany sądowi wraz z aktem oskarżenia, o określone dokumenty zawarte w aktach sprawy.

Art. 334 § 5 k.p.k. O przesłaniu aktu oskarżenia do sądu oraz o treści przepisów art. 343 i art. 343a oskarżyciel publiczny powiadamia oskarżonego i ujawnionego pokrzywdzonego, a także osobę lub instytucję, która złożyła zawiadomienie ▶

o przestępstwie. Pokrzywdzonego należy pouczyć o treści przepisu art. 49a, a także o prawie do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony, który uprzednio nie korzystał z uprawnień oskarżyciela posiłkowego, może w terminie 14 dni od powiadomienia go o cofnięciu przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia oświadczyć, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy (art. 54 § 2 k.p.k.).

W świetle nowych przepisów wzrosła rola mediacji. Art. 23a. § 1 k.p.k. Sąd lub referendarz sądowy, a w postępowaniu przygotowawczym prokurator lub inny organ prowadzący to postępowanie, może z inicjatywy lub za zgodą oskarżonego i pokrzywdzonego skierować sprawę do instytucji lub osoby do tego uprawnionej w celu przeprowadzenia postępowania mediacyjnego między pokrzywdzonym i oskarżonym, o czym się ich poucza, informując o celach i zasadach postępowania mediacyjnego, w tym o treści art. 178a.

§ 4. Udział oskarżonego i pokrzywdzonego w postępowaniu mediacyjnym jest dobrowolny. Zgodę na uczestniczenie w postępowaniu mediacyjnym odbiera organ kierujący sprawą do mediacji lub mediator, po wyjaśnieniu oskarżonemu

i pokrzywdzonemu celów i zasad postępowania mediacyjnego i pouczeniu ich o możliwości cofnięcia tej zgody aż do zakończenia postępowania mediacyjnego.

Z kolei przepis art. 59a k.k., który wszedł w życie 1 lipca 2015 r., wprowadza tzw. umorzenie restytucyjne (pojednawcze).

Art. 59a k.k. § 1. „Jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji sprawca, który nie był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy, pojednał się z pokrzywdzonym, w szczególności w wyniku mediacji i naprawił szkodę lub zadośćuczynił wyrządzoną krzywdzie, umarza się,

na wniosek pokrzywdzonego, postępowanie karne o występki zagrożony karą nie przekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także o występki przeciwko mieniu zagrożony karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jak również o występki określony w art. 157 § 1.

§ 2. Jeżeli czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego, warunkiem zastosowania § 1 jest pojednanie się, naprawienie przez sprawcę szkody oraz zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę w stosunku do wszystkich pokrzywdzonych.

§ 3. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca, że umorzenie postępowania byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary”.

Powyższy przepis wprowadza nową, konsensualną możliwość zakończenia postępowania. Aby można było ją zastosować, muszą być spełnione określone warunki. Jednym z nich jest złożenie przez pokrzywdzonego wniosku o zastosowanie trybu art. 59a k.k. – co jest jego prawem. Dopuszczalność wycofania wniosku należy zastrzec do chwili wydania przez prokuratora lub sąd postanowienia w trybie art. 59a k.k., a zatem do momentu powstania stanu nieodwracalnego.

W kontekście omawianych zmian warto wspomnieć, że ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25.10.2013 r., poz. 1247) wprowadza istotne zmiany w kwestii inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem, stąd też ustawodawca kładzie duży nacisk na obowiązek udzielania stronom postępowania rzetelnej informacji prawnej tak, aby były one świadome swojej roli oraz swoich praw i obowiązków w procesie.

Zawarte w nowelizacji k.p.k. propozycje rozwiązań dotyczące pokrzywdzonego, stwarzają dogodniejsze warunki jego udziału w postępowaniu przygotowawczym. ■

Zaproszenie do udziału w szkoleniach

Ministerstwo Sprawiedliwości zaprasza funkcjonariuszy Policji do udziału w szkoleniach prowadzonych w ramach projektu „Upowszechnienie stosowania kar nie izolacyjnych i środków probacyjnych w systemie sądownictwa karnego”.

Głównym celem projektu, realizowanego przez Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach programu „Wsparcie Służby Więziennej, w tym sankcji pozawięziennych”, jest upowszechnienie stosowania kar alternatywnych w stosunku do kary pozbawienia wolności, a także wskazanie korzyści płynących z właściwego stosowania środków probacyjnych na wszystkich etapach postępowania karnego.

Zakres szkoleń określony został w 4 modułach tematycznych:

- Moduł I. Stosowanie środków probacyjnych w polityce karnej państwa;
- Moduł II. Efektywne wykonywanie dozoru i obowiązków probacyjnych;
- Moduł III. Efektywne wykonywanie kary ograniczenia wolności i pracy społecznie użytecznej;
- Moduł IV. Zarządzanie zasobami ludzkimi.

Szczegółowe informacje na temat szkoleń i sposobu naboru słuchaczy zamieszczone są na stronie internetowej www.szkolemi.smp.pl.

Udział w szkoleniu funkcjonariusza Policji ma charakter fakultatywny, a decyzja o delegowaniu policjanta na szkolenie pozostaje w gestii bezpośredniego przełożonego policjanta, właściwego w sprawach osobowych.

§ CO NOWEGO W PRAWIE?

KOMISJE ZA OGRANICZENIEM IMMUNITETÓW W SPRAWACH DROGOWYCH

Sejmowe komisje jednogłośnie zarekomendowały projekt nowelizacji przepisów, który pozwoli karać mandatami posłów, senatorów i prokuratorów. Propozycję nowelizacji, wraz z przyjętymi poprawkami, poparło 19 posłów z sejmowych komisji: sprawiedliwości i praw człowieka oraz regulaminowej.

Projektowana zmiana zakłada, że przyjęcie mandatu karnego albo uiszczenie grzywny za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji przez prokuratora, posła, senatora, Rzecznika Praw Dziecka, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych lub szefa Instytutu Pamięci Narodowej automatycznie stanowiłoby oświadczenie o wyrażeniu przez niego zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności w tej formie. Oznacza to, że osoby te mogłyby zapłacić mandat drogowy w momencie zatrzymania przez służby drogowe.

Obecnie zgodę na to musi najpierw wyrazić: w przypadku posła, RPD, GIODO i szefa IPN - Sejm, w przypadku senatora - Senat, a jeśli chodzi o prokuratora (również prokuratora generalnego) - sąd dyscyplinarny.

W 2015 ROKU PRACOWNIK ODBIERZE DWA WOLNE DNI ZA ŚWIĘTA PRZYPADAJĄCE W SOBOTY

W tym roku pracownicy będą mogli po raz drugi odebrać dzień wolny za święto przypadające w sobotę. Pracodawcy zrekomensują podwładnym 2 dni świąteczne - 15 sierpnia i 26 grudnia. Jest to efekt wyroku Trybunału Konstytucyjnego z października 2012 r. W aktualnym stanie prawnym znajduje zastosowanie art. 130 § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy, który stanowi, że każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu pracy o 8 godzin.

RZECZY ZNALEZIONE WEDŁUG NOWYCH PRZEPISÓW

21 czerwca weszła w życie Ustawa o rzeczach znalezionych. Wprowadza ona m.in. minimalną wartość rzeczy znalezionej (100 zł), która warunkuje wystąpienie uprawnień i obowiązków zarówno znalazcy, jak i właściwego organu do jej przechowywania i poszukiwania właściciela.

Zgodnie z nowymi przepisami znalazca rzeczy należącej do osoby mu znanej powinien niezwłocznie zawiadomić ją o tym fakcie i wezwać do odbioru rzeczy. W przypadku, gdy znalazca nie wie, kto jest uprawniony do odbioru rzeczy, albo, jeżeli nie zna miejsca pobytu tej osoby, niezwłocznie zawiadamia o znalezieniu rzeczy starostę, będącego organem właściwym do odbierania zawiadomień o znalezieniu rzeczy, ich przechowywania oraz poszukiwania osób uprawnionych do ich odbioru.

Do kompetencji starosty, właściwego ze względu na miejsce zamieszkania znalazcy lub miejsce znalezienia rzeczy, należy przechowywanie rzeczy znalezionych oraz poszukiwanie osób upraw-

nionych do ich odbioru.

Odebranie zawiadomienia o znalezieniu rzeczy oraz przyjęcie rzeczy przez starostę stwierdza się w sporządzonym przez niego protokole, który stanowi podstawę wydania znalazcy poświadczenia przyjęcia zawiadomienia o znalezieniu oraz przyjęciu rzeczy. Protokół i poświadczenie sporządza się również w przypadku wskazania przez znalazcę miejsca, w którym rzecz się znajduje.

Jeżeli wartość rzeczy przekracza 100 złotych, a brak jest możliwości doręczenia osobie uprawnionej wezwania do odbioru tej rzeczy lub osoba ta jest nieznana, starosta dokonuje wezwania poprzez jego wywieszenie na tablicy informacyjnej w swojej siedzibie przez okres jednego roku licząc od dnia znalezienia rzeczy, a także zamieszcza ogłoszenie w Biuletynie Informacji Publicznej. Jeżeli szacunkowa wartość rzeczy znalezionej przekracza kwotę 5.000 złotych, starosta zamieszcza również ogłoszenie w dzienniku lokalnym lub ogólnopolskim.

Starosta lub inny organ przechowujący wydaje rzecz osobie uprawnionej do jej odbioru po uiszczeniu przez nią kosztów przechowywania i utrzymania rzeczy w należytym stanie, a także kosztów poszukiwania osoby uprawnionej do odbioru rzeczy.

Szczególne nowe unormowanie dotyczy skarbów, które nie stanowią zabytków archeologicznych w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zabytków. Skarbem jest rzecz o wartości materialnej znaleziona w okolicznościach uzasadniających przekonanie, że poszukiwanie właściciela byłoby oczywiście bezcelowe. Skarb taki staje się przedmiotem współwłasności w częściach równych znalazcy i właściciela nieruchomości, na której rzecz została znaleziona. Jeżeli jednak skarb jest zabytkiem lub materiałem archiwalnym, własność nabywa Skarb Państwa, a znalazca jest obowiązany niezwłocznie wydać go staroście.

Jeżeli rzecz jest zabytkiem i staje się własnością Skarbu Państwa, znalazcy przysługują nagrodę należną znalazcy zabytku archeologicznego. Jeżeli natomiast rzecz jest materiałem archiwalnym i staje się własnością Skarbu Państwa, znalazcy należy się nagroda przyznawana przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Ustawa przewiduje utworzenie krajowego rejestru utraconych dóbr kultury, prowadzonego przez ministra właściwego do spraw kultury. Do rejestru wpisywane będą cztery kategorie przedmiotów. Wykaz ten będzie obejmował wszystkie zabytki skradzione lub nielegalnie wywiezione za granicę, a nie tylko przedmioty wpisane do rejestru zabytków lub do inwentarza muzeum albo wchodzące w skład narodowego zasobu bibliotecznego. Umieszczenie dobra kultury w krajowym rejestrze utraconych dóbr kultury ma uniemożliwić utratę przez właściciela własności tego dobra kultury w następstwie ziszczenia się przesłanek nabycia od osoby nieuprawnionej oraz w drodze zasiedzenia. Od dnia dokonania wpisu w rejestrze nikt nie będzie mógł zastrzegać się nieznanymi ujawnionych w nim danych. Domniemanie dotyczyłoby też prawdziwości danych rejestrowych. ■

wykorzystano mat. PAP, MSW

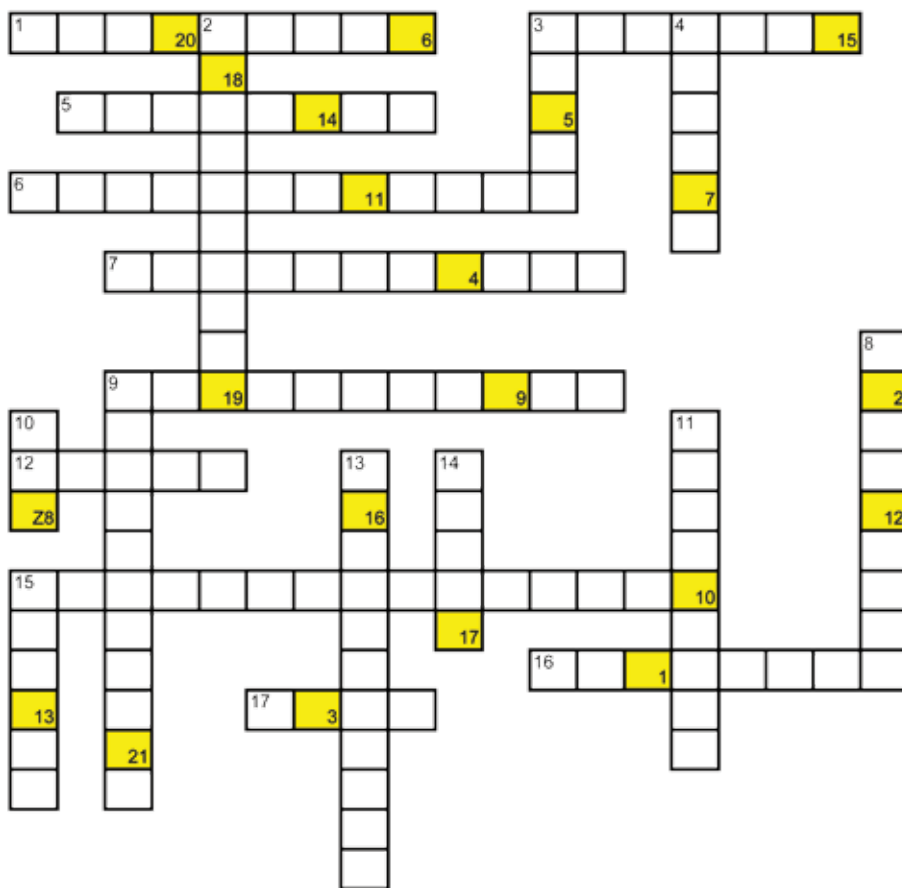
CZY WIESZ, ŻE...

Mandat można będzie zapłacić... kartą. Jak informuje Dziennik Gazeta Prawna, policyjne radiowozy patrolujące polskie autostrady zostaną wyposażone w terminale płatnicze. Takie rozwiązanie pomoże funkcjonariuszom, którzy mają do czynienia, np. z obcokrajowcami łamiącymi przepisy.

MetTrace to sposób londyńskiej Policji na złodziei i paserów. Poprzez działania prewencyjne i specjalną technologię SmartWater, z której mogą korzystać właściciele mieszkań i domów, spada liczba odnotowanych kradzieży. Współpraca Metropolitan Police i SmartWater obejmuje około 440 tys. posesji. Mieszkańcy metropolii, zainteresowani takim rozwiązaniem, mogą oznakować bezbarwnym płynem (z unikalnym kodem przypisanym do właściciela) swoje wartościowe przedmioty, np. biżuterię, telefony komórkowe, urządzenia elektryczne,

rowery czy elektronarzędzia. Jak twierdzą funkcjonariusze, technologia ta jest lepsza od tradycyjnych metod, bo specjalny płyn zostawia ślady na ubraniu, dłoniach, twarzy złodzieja nawet do 2 miesięcy. Spray lub smar widoczny jest tylko pod specjalnym, ultrafioletowym światłem.

Do końca marca przyszłego roku większość funkcjonariuszy Metropolitan Police zostanie wyposażonych w kamery mocowane do munduru. Szefowie policji mają nadzieję, że około 20 tys. kamer, nie większych niż paczka papierosów, będzie w ten sposób pomagać formacji w walce z przestępczością i pozwoli odbudować zaufanie do Policji po kilku ostatnich wydarzeniach. Rejestracja interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy zwiększy nie tylko ich bezpieczeństwo, ale też wzmocni kontrolę społeczną nad działaniem Policji. Kamery stanowiąc będą także podstawowe narzędzie w zbieraniu dowodów przestępstw. To gigantyczny krok w XXI wiek w zakresie nowych technologii wykorzystywanych przez Policję – mówią londyńscy policjanci. ■



POLICYJNA KRZYŻÓWKA

POZIOMO:

- internetowy zbiór zasad kulturalnego zachowania obowiązujący w sieci
- śledcza lub lekarska
- bezpłatne wtargnięcie, np. na prywatną posesję
- ... krążeniowo-oddechowa, często ratuje życie
- broń elektryczna wytwarzająca napięcie elektryczne
- czerpanie korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inną osobę
- np. ratowniczka na Wiśle
- nakłanianie do uprawiania prostytucji, zwykle jest powiązane z sutenerstwem i kuplerstwem
- dobrowolne porozumienie pomiędzy pokrzywdzonym i sprawcą w celu naprawienia wyrządzonych szkód materialnych
- szkolny, harcerski lub o rozwagę nad wodą

PIONOWO:

- mniejszy niż komenda
- kukurydzy lub do oparcia broni o ramię strzelca
- część mechanizmu uderzeniowego broni
- zjazd ludzi o takich samych poglądach
- rodzaj celownika w broni palnej
- może być łzawiący
- miasto z Zakładem Kynologii Policyjnej
- protokolarny porządek pierwszeństwa w dyplomacji
- część zamka broni palnej, jak nazwisko polskiego siatkarza
- np. więzienna

Hasło utworzą litery z żółtych pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu. Rozwiązanie wraz z imieniem i nazwiskiem (jednostką) prosimy przesłać na adres redakcji: redakcja@ksp.policja.gov.pl do 30 sierpnia 2015 r. Nagroda - książka - zostanie rozlosowana spośród e-maili z prawidłowymi odpowiedziami. Zwycięzcą ostatniej krzyżówki został Pan Paweł Bodzan.

